

PRZECIWKO DEMOKRATURZE !!!



Przeciwko demokracurze!

4 września pod siedzibą Sejmu odbyła się ogólnopolska pikiet „Solidarności” wspierająca wniosek Prezydenta RP Andrzeja Dudy o przeprowadzenie dodatkowego referendum obywatelskiego. Nad zorganizowaniem referendum obradował wtedy Senat. W tym samym czasie pod siedzibą premier Kopacz protestowali związkowcy z ZUS, a w budynku Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych spotkały się z szefostwem LP delegacje central związkowych negocjując w sprawach zatrudnienia, polityki mieszkaniowej i wynagrodzeń.

Przed Sejmem i Senatem delegacje „Solidarności” z całego kraju manifestowały poparcie Związku dla referendum już od godziny 9 rano. Była też tam kilkudziesięcioosobowa delegacja Regionu Ziemia Radomska z przewodniczącym ZR Zdzisławem Maszkiewiczem oraz silną reprezentacją leśników.

Na zbudowanej vis a vis budynku parlamentu scenie przemawiali przedstawiciele Regionów, Komisji Krajowej i sam przewodniczący KK Piotr Duda.

- „Solidarność” głośno domaga się referendum i odrzuca posądzenia, że jest ono partyjne, właśnie po to, by tego nie wikłać z wyborami, rozgrywką PiS-PO – mówił do zebranych Piotr Duda. - Atakuje się prezydenta za to, czego nie zrobiła koalicja rządowa PO i PSL. To jest referendum obywatelskie w bardzo ważnych sprawach dla spo-

łeczeństwa. Mam nadzieję, że senat uszanuje to, co pan prezydent chce zrobić, czyli dać się wypowiedzieć społeczeństwu.

Na scenie pod Sejmem kolejno pojawiali się przedstawiciele: KK, Regionów i branż. Wszystkie wypowiedzi były dosadne, zwięzłe i bardzo krytyczne pod adresem rządu PO-PSL.

Tadeusz Majchrowicz, wiceprzewodniczący KK, tak skomentował np. przedwyborcze roszady kadrowe w Platformie Obywatelskiej. – Dorn i Kamiński w Platformie? Kto jeszcze? Gdyby żył, to i Leppera pewnie by tam przyjęli, taka u nich teraz panika i rozpacz – wołał do zebranych Tadeusz Majchrowicz. – Mam dla nich propozycję zmiany nazwy partii. Zamiast Platforma Obywatelska niech się nazwa PSS – punkt skupu spadów.

Bardzo celna, jeśli nie najcelniejsza, była jednak wypowiedź Grzegorza Adamczyka, wiceprzewodniczącego Regionu Śląsk Opolski. – Rządy PO-PSL w Polsce to nowa forma władzy. Ja ją nazywam DEMOKRATURA – mówił Adamczyk. – To sytuacja, kiedy wybrana demokratycznie władza kompletnie ignoruje potrzeby i wolę społeczeństwa demokratycznego, i wprowadza tak naprawdę dyktaturę partyjną, rządy kombinatorów, teoretyków i technokratów.

W trakcie pikiety nadeszła wiadomość, że Senat sprawę referendum będzie rozpatrywał dopiero ok. godziny 14.00, Piotr Duda wezwał więc zebranych do przejścia pod siedzibę Premier Kopacz i wsparcie manifestacji pracowników ZUS (patrz dalsza część relacji).

Kolumna pikietujących ruszyła pod URM. Potem manifestanci wrócili pod Sejm, oczekując na decyzję Senatu ws. referendum.

(cd. na str. 2)

Przeciwko demokracaturze!

Solidarność

(cd. ze str. 1)

Po godz. 14 nadeszła informacja - Senat zdecydował, że nie będzie referendum 25 października, o które wnioskował prezydent Andrzej Duda. Za wnioskiem głosowało 35 senatorów, przeciwko było 53, 2 wstrzymało się od głosu.

Wywołało to słuszne oburzenie pikietujących – krzyczano: 25 października rozliczymy ośmioletnie rządy Platformy Obywatelskiej!, Precz z Platformą!

- To skandal! Pokazali, że mają nas w nosie - powiedział po ogłoszeniu wyniku głosowania Piotr Duda. - Ekipa rządząca, a w szczególności Platforma Obywatelska traktuje państwo jak własny folwark. Pokazuje, jak dba o obywateli, jak dba o te 6 milionów Polaków, którzy złożyli swoje podpisy pod wnioskami o referenda. Tak nie może być! Mam nadzieję, że szybko zmienimy tę władzę i przyjdzie kolejna, która będzie służyć społeczeństwu. Wiemy, co zrobimy 25 października, rozliczymy ich bardzo dokładnie!

Do protestujących dołączyła Beata Szydło, wysuwana przez PiS na przyszłego premiera RP.

- To był test, czy Premier słucha rozumie i pomaga Polakom. PO to partia dbająca o swoje interesy. Właśnie jej senatorowie zmielili 6 mln podpisów w sprawie wieku emerytalnego. Platforma obnaża dziś swój plan. Chodzi im tylko o utrzymanie władzy. Ja będę stać po stronie obywateli - powiedziała Beata Szydło.

Związkowcy „Solidarność” na wezwanie Piotra Dudy odśpiewali hymn państwowy, po czym pikiet została oficjalnie zakończona.

4 września 2015 przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów trwała także manifestacja pracowników ZUS protestującym przeciwko niegodnym warunkom pracy i płacy.

Ich głównymi zarzutami były: braku godziwego wynagrodzenia; nadmierne obciążenie pracą, poprzez ciągłe nakładanie dodatkowych zadań bez dodatkowych etatów i funduszy na podwyżki płac; nagminne zmuszanie do pracy w godzinach ponadnormatywnych; niezadowolający stan informatyzacji ZUS; postępująca biurokracja; bezmyślne centralizowanie zadań, brak realizacji zapisów zawartych w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy.

Pracownicy podpisali też również list do premier Kopacz, oto i on:

„Pani Ewa Kopacz
Prezes Rady Ministrów
Szanowna Pani Premier!

Jestem jednym z 46 tysięcy pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i poprzez ten list wyrażam swoje poparcie dla żądania podwyżki wynagrodzeń pracowników ZUS.

Wykonuję skomplikowaną pracę, od której zależy sytuacja płatnika składek, ubezpieczonego, świadczeniobiorcy. Ode mnie zależy, czy rzetelnie będzie rozliczone konto, czy będzie terminowo naliczone i wypłacone świadczenie. Sumiennie realizuję w tym zakresie politykę Państwa. Za swoją rzetelną pracę oczekuję godziwego wynagrodzenia.

Cierpliwość moja się skończyła. Żądam szacunku do mnie i do mojej pracy oraz poszanowania przepisów prawa regulujących zasady pracy i wynagradzania pracowników ZUS, które od 6 lat są łamane.

Obiecała Pani Premier położenie kresu finansowania kryzysu finansowego kosztem pracowników sfery finansów publicznych. Pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ze względu na niski poziom wynagrodzeń (7% zarabia poniżej 2 tys. zł brutto, a aż 84% poniżej przeciętnego wynagrodzenia), jako pierwsi zaczęli odczuwać politykę zaciskania pasa. Z ostatnich informacji od Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Pani Elżbiety Łopacińskiej o braku zgody Ministra Finansów Mateusza Szczurka na zmiany w planie finansowym ZUS i przesunięcie zaoszczędzonych środków na podwyżki wynagrodzeń pracowników wyni-

(cd. na str.3)



Przeciwko demokracaturze!

Solidarność

(cd. ze str. 2)

ka, że sytuacja w najbliższej perspektywie nie ulegnie zmianie. Nie zgadzam się na to.

Żądam od Pani Premier jednoznacznej i natychmiastowej decyzji. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonał wielomilionowych oszczędności na kosztach funkcjonowania. Jedna decyzja pozwoliłaby wykorzystać środki na podwyższenie wynagrodzeń w br. Druga decyzja, dotycząca przyszłorocznego budżetu, powinna zawierać deklarację zwiększenia środków na wynagrodzenia w ZUS w roku 2016.

Żądam rekompensaty za lata wyrzeczeń, trudu, braku podwyżek i drastycznego spadku realnego wynagrodzenia pracowników ZUS. Szczyci się Pani wzrostem PKB w latach kryzysu? To jak ma się do tego wzrostu i inflacji wzrost płac szeregowych pracowników ZUS? Dziś sytuacja pracowników ZUS jest dramatyczna – ja i moi koledzy nie mamy za co utrzymać nasze rodziny, posłać dzieci do szkoły!

Brak tych decyzji, już nie woli, ale decyzji, zmusi pracowników do walki o prawo do godziwego wynagrodzenia, bez oglądania się na dobry nastrój rządu i polityków.

Dzisiaj popieram korespondencyjnie manifestację pod Pani Kancelarią w dniu 4 września 2015 r w obronie moich słusznych praw.

Jutro, jeśli Pani nie podejmie zdecydowanych działań i decyzji nadal nie będzie, rozważę czynną formę protestu, pojutrze, użyję wraz z moją rodziną, kartki wyborczej.

Liczę, że Pani motto prezentowane aktualnie w całym kraju „słucham, rozumiem, pomagam” wypełni się w dniu 4 września br. realnym zobowiązaniem woli wysłuchania pracowników ZUS, podjęcia problemu i jego rozwiązania.”

Jak poinformował nas Marek Szary, przewodniczący Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” Regionu Świętokrzyskiego i Ziemi Radomskiej, 4 września 2015 roku, w czasie, gdy trwała manifestacja pod Sejmem w sprawie poparcia projektu Prezydenta Andrzeja Dudy o rozpisanie ogólnokrajowego referendum w sprawie obniżenia wieku emerytalnego, posyłania sześciolatków do szkół i prywatyzacji Lasów Państwowych, w siedzibie Dyrekcji Generalnej spotkały się delegacje central związkowych na negocjacje dotyczące zatrudnienia, polityki mieszkaniowej i zmiany stawki wyjściowej do wynagrodzeń. Dyskutowano też nad polityką informacyjną Dyrekcji Generalnej w świetle nierzetelnych, a nawet kłamliwych enuncjacji prasowych w Gazecie Wyborczej i Polityce.

„Solidarność” starała się ustalić, jaką kwotą Lasy Państwowe wspierają finansowo szczególnie Gazetę Wyborczą, która nieustannie opluwa leśników, a jaką Gazetę Polską Codziennie i Nasz Dziennik, które rzetelnie prezentują stanowisko leśników i Lasów. Ustalono, że „Solidarność” otrzyma takie informacje na piśmie. - Jedyną cyfrą, jaka padła na spotkaniu to 80 tys. zł wydane przez GDLP na publikacje w Gazecie Wyborczej w tym roku.

Negocjacje wzrostu stawki wyjściowej zapowiedziane były w maju. Po prezentacji przez przedstawicieli Dyrektora sytuacji finansowej Lasów Państwowych za 7 miesięcy, symulacji wzrostu kosztów funkcjonowania firmy po podwyżce wartości stawki wyjściowej i po dyskusji centrale związkowe zaproponowały podwyżkę wartości punktu od października 2015 roku i nagrody do końca roku. Taka propozycja nie zwiększała wolumenu wynagrodzeń w bieżącym roku ani przeciętnego wynagrodzenia. Mimo neutralnej dla kosztów 2015 roku propozycji Dyrektor Generalny Adam Wasiak odrzucił ten pomysł związków. – poinformował nas marek Szary. - Na pytanie, jaka jest rzeczywistość sytuacja finansowa Lasów po wpłacie haraczu, bo do pracowników docierają tylko optymistyczne wystąpienia kierownictwa Lasów Państwowych w mediach, Pan Dyrektor nie udzielił odpowiedzi.

Pozostaje pytanie, czego w rzeczywistości obawia się Dyrektor Generalny Lasów Państwowych w 2016 roku, skoro mimo optymistycznych prognoz odmawia propozycji podwyżki wynagrodzenia zasadniczego pracowników, która nie powoduje wzrostu kosztów funkcjonowania firmy?

(cd. na str. 4)



NOTATKA Z MANIFESTACJI
PRACOWNIKÓW ZUS - 04.09.2015 r.

4.09.2015 r. pracownicy radomskiego Oddziału ZUS manifestowali wraz z kolegami z innych Zakładów pod kancelarią premier Ewy Kopacz w Warszawie. Organizacją wyjazdu na manifestację pracowników ZUS O/Radom zajęła się m.in. nowo powstała w Zakładzie (14.07.2015 r.). Organizacja Oddziałowa NSZZ „Solidarność”, licząca w chwili obecnej 22 członków. Manifestacja odbyła się przy wsparciu wszystkich Regionów NSZZ „Solidarność”, w tym Regionu radomskiego oraz przewodniczącego Piotra Dudy. W manifestacji uczestniczyli również pracownicy niezrzeszeni w naszej Organizacji. Podczas protestu wyraziliśmy następujące postulaty: odmrożenia funduszu wynagrodzeń, podwyżek o co najmniej 600 zł na etat, wyrównania płac za ostatnie 5 lat z uwagi na brak realizacji postanowień Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy Pracowników ZUS, zaprzestania nagminnego zmuszania pracowników do wykonywania pracy po godzinach (co jest skutkiem nadmiernego obciążenia pracą oraz notorycznych zmian organizacyjnych dezorganizujących pracę, a także utrudniających kontakt z klientem).

Domagamy się również przeprowadzenia audytu: wdrażanego zarządzania procesowego, funkcjonalności systemu informatycznego KSI ZUS, systemu oceny oddziałów i zasadności centralizacji zadań.

Podczas manifestacji odczytywano interpelacje poselskie, które były składane w naszej sprawie. W kancelarii premier złożyliśmy listy od pracowników Zakładu z całej Polski zawierające skargę na



sytuację pracowników ZUS, która jest dramatyczna: od ponad 5 lat nasze wynagrodzenia są „zamrożone”, 7 % zatrudnionych zarabia poniżej 2 tys. zł. brutto, a aż 84% poniżej przeciętnego wynagrodzenia przy jednoczesnym zwiększaniu zadań do wykonania.

Ewelina Leszczyńska
Przewodnicząca Komisji Oddziałowej
NSZZ „Solidarność” w ZUS o. Radom

Relikwie Patrona
„Solidarności” w Pionkach

16 sierpnia w Pionkach odbyło się uroczyste wprowadzenie relikwii bł. ks. Jerzego Popiełuszki do kościoła pw. Najświętszej Marii Panny.

W uroczystości wzięła udział delegacja ZR w składzie - przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, wiceprzewodniczący Krzysztof Kośla, poczet sztandarowy ZR (Wiesław Rychter, Jan Król, Marian Byzdra) - oraz pocztu sztandarowe KZ w MPK Radom, ZNTK Radom, ZGM „Żębiec”, KO w Oddziale Mesko S.A. w Pionkach, TKK Pionki, TKK Warka.



kol. Zbigniewowi Dziubasikowi

najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci
BRATA

składają

Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz
Zarząd Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska



Z żalem zawiadamiamy, że nasze związkowe szeregi
opuścił

kol. Ignacy Kutyla

były wiceprzewodniczący KZ w Chemontażu Pionki.
Rodzinie zmarłego najserdeczniejsze wyrazy współczucia
składają

Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz
Zarząd Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
TKK NSZZ „Solidarność” Pionki



Z REGIONU

Regionalne obchody 35. rocznicy
powstania NSZZ „Solidarność”

30-31 sierpnia odbywały się w Radomiu obchody 35. rocznicy powstania naszego Związku. W ich trakcie odsłonięto pamiątkową tablicę na froncie siedziby Zarządu Regionu.

Obchody rozpoczęły się 30 sierpnia o godz. 12.30 rocznicową mszą św. w Radomskiej Katedrze, której przewodniczył, wygłaszając homilię, duszpasterz ludzi pracy ks. kanonik Stanisław Sikorski.

W uroczystościach wzięły udział pocztu sztandarowe: Zarządu Regionu (Wiesław Rychter, Jan Król, Marian Byzdra), KZ w MPK Radom, KZ w ZGM „Żębiec”, MK nr 1 pracowników Oświaty i Wychowania w Radomiu, KZ w Enea Wytwarzanie (d. El. Kozienice), TKK Zwoleń, TKK Warka, TKK Szydłowiec, NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych Ziemia Radomska, Stowarzyszenia Czerwiec '76, KZ w Fabryce Broni w Radomiu.

W liturgii słowa uczestniczyli Krzysztof Kośla, Józef Witczak, Marek Szary, a śpiewała Dorota Mortka. Po mszy św. delegacje Zarządu Regionu, Stowarzyszenia Czerwiec '76, Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym oraz prezydent m. Radomia złożyli kwiaty pod Krzyżem Solidarności na placu katedralnym. Następnie w siedzibie ZR odbyło się spotkanie okolicznościowe dla zaproszonych gości i pocztów sztandarowych.

31 sierpnia o godz. 12.00 na terenie Nadleśnictwa Janiszew w Radomiu, pod krzyżem postawionym tam w 20-lecie powstania NSZZ „Solidarność” kontynuowano obchody rocznicowe. Wzięły w nich udział: delegacja Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska w składzie - wiceprzewodniczący Krzysztof Kośla, członek Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Kazimierz Staszewski, Marek Szary, przewodniczący Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” Regionu Świętokrzyskiego i Ziemi Radomskiej, poczet sztandarowy ZR (Wiesław Rychter, Jan Król, Marian Byzdra) oraz delegacja Stowarzyszenia Czerwiec '76 z prezesem Stanisławem Kowalskim i poczetem stowarzyszenia, a także przedstawiciele TKEiR NSZZ Solidarność” w Radomiu.

Po modlitwie w intencji Związku i jego członków kwiaty złożyli: delegacja ZR, delegacja Stowarzyszenia Czerwiec '76, NSZZ „Solidarność” Leśników z Marcinem Duninem.

Punktem kulminacyjnym obchodów było jednak odsłonięcie o godz. 17.00 tablicy pamiątkowej z okazji 35-lecia Związku na froncie siedziby ZR przy ul. Traugutta 52 w Radomiu. Tablicę wykonała rzeźbiarka Iga Monkosa, a projekt graficzny Paweł Podlipniak. Poświęcenia dokonał duszpasterz ludzi pracy ks. kanonik Stanisław Sikorski, a potem odsłonił ją wspólnie z wiceprzewodniczącymi ZR Krzysztofem Kośłą i Andrzejem Wójcickim. Przemówienia okolicznościowe wygłosili poseł Marek Suski, senator Wojciech Skurkiewicz, wicemarszałek województwa mazowieckiego Leszek Ruszczyk oraz prezes Stowarzyszenia Czerwiec '76 Stanisław Kowalski. Po odsłonięciu kwiaty pod tablicą złożyli: delegacja ZR - Andrzej Wójcicki, Kazimierz Staszewski, Marek Kicior, delegacja PiS - Marek Suski, Wojciech Skurkiewicz, delegacja w imieniu piosła Dariusza Bąka, prezes Stowarzyszenia Czerwiec '76 Stanisław Kowalski, a także w imieniu samorządu Mazowsza Leszek Ruszczyk.

Następnie w siedzibie ZR odbyło się spotkanie okolicznościowe dla zaproszonych gości i pocztów sztandarowych oraz uczestniczących w obchodach członków naszego Związku i mieszkańców Radomia.



Uczcili pamięć Męczennika Radomskiego Czerwca '76

17-18 sierpnia radomska „Solidarność” obchodziła 39. rocznicę śmierci ks. Romana Kotlarza. Związkowcy spotkali się w miejscach pamięci związanych z osobą bohaterskiego kapłana – w Koniemłotach, Radomiu i Pelagowie.

17 sierpnia delegacja Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska w składzie - przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, poczet sztandarowy ZR (Wiesław Rychter, Andrzej Wójcik, Marian Byzdra) – wyjechała do Koniemłotów, gdzie wraz z Tomaszem Świątką, przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych Ziemia Radomska, uczestniczyła w uroczystościach w Koniemłotach, podczas których najpierw złożono kwiaty na grobie ks. Romana, a potem pod poświęconym mu obeliskiem. Następnie delegacja wzięła udział w uroczystej mszy św. w kościele parafialnym w Koniemłotach, na której stawiły się także poczt sztandarowe ZR Ziemia Radomska, NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych Ziemia Radomska, KZ w Elektrowni Połaniec, Stowarzyszenia Czerwiec '76 oraz OSP w Koniemłotach, a także grupa 40 uczestników, którzy dojechali tam autokarem z Radomia.

18 sierpnia o godz. 16.00 pod pomnikiem ks. Romana Kotlarza w Radomiu odbyła się kolejna część obchodów rocznicowych. Wzięła w nich udział delegacja Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska w składzie - przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, wiceprzewodniczący Krzysztof Kośla, wiceprzewodniczący Andrzej Wójcicki, poczet sztandarowy ZR (Wiesław Rychter, Andrzej Wójcik, Marian Byzdra), a także poczet sztandarowy NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych Ziemia Radomska z przewodniczącym Tomaszem Świątką, poczet sztandarowy Stowarzyszenia Czerwiec '76 z prezesem Stanisławem Kowalskim, senator RP Wojciech Skurkiewicz, radny m. Radomia Andrzej Kosztowniak, delegacja TTK Szydłowiec oraz rodzina ks. Romana. Modlitwę poprowadził duszpasterz ludzi pracy ks. kanonik Stanisław Sikorski, a po niej złożono pod pomnikiem kwiaty.

Tego samego dnia delegacja Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska w składzie - przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, wiceprzewodniczący Krzysztof Kośla, wiceprzewodniczący Andrzej Wójcicki, poczet sztandarowy ZR (Wiesław Rychter, Andrzej Wójcik, Marian Byzdra) oraz delegacja Stowarzyszenia Czerwiec '76 z prezesem Stanisławem Kowalskim i poczem stowarzyszenia wzięły udział w uroczystościach w Pelagowie. Po rocznicowej mszy św., której przewodniczył ks. Jan Podsiadło, proboszcz pelagowskiej parafii, a kazanie w jej trakcie wygłosił duszpasterz ludzi pracy ks. kanonik Stanisław Sikorski, zgromadzeni przeszli do Muzeum ks. Romana oraz złożyli kwiaty pod pomnikiem poświęconym kapłanowi-męczennikowi.

35. urodziny „Solidarności”

29-30 sierpnia w Gdańsku świętowaliśmy 35. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”. W krajowych obchodach udział wzięła 100-osobowa delegacja Regionu Ziemia Radomska.

Do Gdańska z Radomia wczesnym rankiem 29 sierpnia wyjechały dwa autokary z setką członków naszego związku wraz z rodzinami. Po zakwaterowaniu w Gdańsku-Sobieszewie i posiłku uczestnicy udali się na obchody, których kulminacyjnym punktem był koncert „My Naród” (patrz dalsza część relacji).

W Gdańsku nasz Region reprezentowali przedstawiciele m.in. komisji zakładowych w: ZR, Pogotowiu Ratunkowym w Radomiu, Gerlachu Drzewica, RSM, Poczcie Polskiej o/Radom, Straży Miejskiej Radomiu, RSzS, Hor-



teksie Przysucha, MPK Radom, Fabryce Broni, Oświacie radomskiej, Wodociągach Miejskich w Radomiu, szpitalu w Krychnowicach, ZNTK Radom, TTK Pionki, Mesko o. Pionki.

Jesteśmy potrzebni całemu społeczeństwu, bo związek zawodowy Solidarność, to nie tylko organizacja zrzeszająca pracowników, to coś więcej - powiedział Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” w historycznej sali BHP Stoczni Gdańskiej podczas obchodów 35. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych. Szef Komisji Krajowej witając gości zgromadzonych w sali BHP Stoczni Gdańskiej, podziękował wszystkim byłym przewodniczącym związku, a także milionom bezimiennych bohaterów wydarzeń z 1980 roku. - W okresie transformacji zlikwidowano tyle miejsc pracy, tyle zakładów pracy. Ci, którzy przyczynili się do tego, że upadł komunizm - stoczniowcy, górnicy, hutnicy, kolejarze ponoszą największe koszty transformacji - mówił Piotr Duda.

(cd. na str. 7)

35. urodziny „Solidarności”

(cd. ze str. 6)

Jak podkreślił, postulaty z sierpnia 1980 roku miały być programem pierwszego rządu. - Tak się niestety nie stało. Dlatego jest już najwyższy czas, aby na kolejną, okrągłą 40. rocznicę powstania związku - mój następca powiedział: tak, te postulaty zostaną zrealizowane, bo większość z nich miała podłoże socjalno-społeczne, a nie tylko ustrojowe - zaznaczył.

Uczestniczący w uroczystościach prezydent RP Andrzej Duda w swoim przemówieniu podkreślił, że to dzięki „Solidarności” doszło do częściowo wolnych wyborów w czerwcu 1989 roku i kolejnych całkowicie wolnych i demokratycznych wyborów. - To inni poszli za Solidarnością. Trzeba to sobie jasno powiedzieć - zaznaczył Andrzej Duda. - Dzisiaj jest Solidarność. Ale my tej jeszcze większej solidarności potrzebujemy. Nie tylko jako związku zawodowego, który niezależnie od władzy stoi na straży praw pracowniczych, ale także jako solidarności wewnętrznej, tej wielkiej idei, która nie da się ani podzielić, ani zniszczyć, która ma przerastać serca, łączyć, budować wielkie poczucie wspólnoty. Tą wielką ideą jest dla nas Polska i godność - powiedział prezydent.

Andrzej Duda wskazał, że odbudowa Rzeczypospolitej musi polegać również na odbudowie godności. - To są obowiązki państwa, obowiązki władzy, od której nie oczekuje się wiele - tylko profesjonalizmu i uczciwości. To wystarczy. Taka powinna być władza w Rzeczypospolitej - władza, która rozumie, co to znaczy solidarność. „Nie ma wolności bez Solidarności”. To hasło jest nadal aktualne, ale do niego trzeba dodać jeszcze drugie: „Nie ma przyszłości bez Solidarności - zaznaczył Prezydent RP.

Uroczystości w Sali BHP poprzedziła msza św. w Bazylice św. Brygidy, którą odprawił metropolita gdański abp Sławoj Leszek Głódź. Po nabożeństwie jego uczestnicy przeszli ulicami Gdańska pod historyczną bramę nr 2 Stoczni Gdańskiej, gdzie m.in. odegrany został hymn państwowy i złożone zostały kwiaty.

Obchody 31. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania NSZZ Solidarność rozpoczął festyn rodzinny „Solidarność Pokoleń” zorganizowany na terenie Stoczni Gdańskiej 29 sierpnia. Przez 35 lat Solidarność walczyła w obronie praw pracowni-



70 rocznica rozbicia więzienia UB w Radomiu

70 lat temu, 9 września 1945 r. oddziały pod dowództwem Stefana Bembińskiego „Harnasia” na pół godziny opanowały Radom, zdobyły więzienie i uwolniły aresztowanych. Była to jedna z najlepiej zaplanowanych i wykonanych akcji z historii polskiego podziemia antykomunistycznego.

Dziewiętego września 1945 r., ok. godz. 20 grupa szturmowa dowodzona przez „Harnasia” wjechała czterema wojskowymi samochodami do centrum Radomia. Grupy ubezpieczające obstawiły budynek Urzędu Bezpieczeństwa, komisariatu MO oraz pilnowały skrzyżowań ulic i głównych dróg dojazdowych do miasta. Bembiński dysponował w sumie ok. 135 żołnie-

czych, godności człowieka, ale też miłości do Ojczyzny. Ten koncert wyraża naszą miłość do kraju - powiedział

Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność przed rozpoczęciem koncertu „My Naród”, kulminacyjnej części festynu.

Publiczność koncertu przywitał również prezydent RP Andrzej Duda. - Dziękuję wam wszystkim. Bez was nie byłoby mnie tutaj. - Nie brałem udziału w tworzeniu Solidarności. Miałem wtedy 8 lat. Tym bardziej dziękuję ludziom, którzy protestowali przeciwko cza-som, kiedy człowieka szczerzo na człowieka. Dzięki nim Polska wyszła zza żelaznej kurtyny - podkreślił prezydent.

Koncert „My Naród” rozpoczął utwór „Stąd ruszyła lawina” przygotowany specjalnie na obchody 35-lecia Solidarności przez Krzysztofa Cugowskiego lidera Budki Suflera.

Tytuł koncertu nawiązywał do historycznego przemówienia ogłoszonego przez Lecha Wałęsę przed Kongresem Stanów Zjednoczonych, którego autorem, nas szczęście dla Polski, był działacz „Solidarności”, znany korespondent zagraniczny, dziennikarz Jacek Kalabiński. Kalabiński tłumaczył też na żywo w Kongresie wystąpienie Wałęsy. Użył on celowo w przemówieniu formuły „My Naród”, co wzbudziło entuzjazm w amerykańskim Kongresie, a potem w mediach i przysporzyło Polsce ogromnej sympatii w Stanach. Dlaczego? Od słów „My Naród” – ang. „We The People” rozpoczyna się najważniejszy i najsłynniejszy amerykański dokument – „Deklaracja Niepodległości Stanów Zjednoczonych”.

Wystąpili Lombard, Sztynwny Pal Azji, Elektryczne Gitary, Natalia Przybysz, 4PMC, Skubas, Daab, SexBomba, Tomek Lipiński, Złe Psy, Eldo oraz Jan Pietrzak.

Gwiazdą wieczoru był Chris de Burgh. Irlandzki muzyk oprócz swojego największego przeboju „Lady in Red” zagrał kompozycje pochodzące ze swojej najnowszej płyty oraz starsze piosenki m.in. „The Light on the Bay” i „Go Where Your Heart Believes”, „Transmission Ends”, „Ship to Shore”. Koncert zakończył pokaz sztucznych ogni oraz laserowych efektów świetlnych.

Wcześniej o godz. 15.00 rozpoczął się koncert na scenie piknikowej, podczas którego wystąpili m.in. zespół Papa D i niemiecka grupa Boney M. Organizatorzy festynu przygotowali również m.in. park zabaw dla najmłodszych oraz pokaz sprzętu wojskowego.



rzami. Dodatkowym wsparciem było kilkunastu żołnierzy z radomskiej konspiracji, których zadaniem było dokonywanie w różnych częściach miasta działań dywersyjnych. W uderzeniu na radomskie więzienie zginęło trzech żołnierzy Armii Krajowej. Uwolniono ok. 300 aresztowanych. O akcji tak pisał sam Bembiński: „Po rozbiciu więzienia w Kielcach przyszła kolej na podobną akcję w Radomiu. Sytuacja była korzystna; posterunki Milicji Obywatelskiej nie wykazywały takiej agresji w stosunku do społeczeństwa jak jeszcze niedawno. [...] Porozumiałem się z moim przełożonym, komendantem Inspektoratu Podokręgu Radom ppłk. Zygmuntem Żywockim. Zapadła decyzja: dokładnie rozeznac siły UB i sowieatów. Opracować plan rozbicia radomskiego więzienia. Przy współpracy wywiadu wiedzieliśmy, że w Radomiu przebywa stale – z niewielkimi wahaniem – około 2,5 tys. funkcjonariuszy MO, UB oraz wojska

(cd. na str. 8)

70 rocznica rozbicia więzienia UB w Radomiu

(cd. ze str. 7)

sowieckiego, łącznie z komendą NKWD. Mecenas „Jan” – przedstawiciel naszej „dwójki” [czyli wywiadu – przyp. red.], nie znałem jego nazwiska, pomógł w ustaleniu, iż w więzieniu znajduje się ponad 300 osób z podziemia akowskiego. [...] Byliśmy jednocześnie informowani, że nieustannie odbywają się tam tzw. sądy, wykonywane są wyroki śmierci, torturuje się i morduje ludzi. [...] Dlatego postanowiliśmy przyspieszyć akcję.

Na mój wniosek ppłk Żywocki „Wujek” zatwierdził termin akcji na 9 września 1945 r. godz. 18. Wybrałem ten dzień, gdyż była to sobota. O godz. 18 więźniowie jedli kolację. I dzień, i godzina stwarzały przekonanie o zmniejszonej w tym czasie czujności UB i straży więziennej. [...] Aby przeprowadzić akcję przy minimalnych starciach własnych, rozkaz brzmiał: oswobodzić więźniów, nie wdając się w walkę z przeciwnikiem. Blokować natomiast ośrodki, z których może wyjść uderzenie na nas. I jeszcze jedno: o ile to możliwe nie uwalniamy więźniów kryminalnych! [...] 9 września skoncentrowałem oddziały w lesie – ok. 18 km na południe od Radomia, między Podsuliszką i Wilczną. [...] Plutonami dowodzili: ppor. Henryk Podkowiński „Ostrołot”, podchor. Jan Pajak „Sęp”, Zygmunt Halam „Kudejar”, Witold Drozdowski „Lot”, ppor. Adam Gomuła „Bej” oraz Józef Łyżwa „Łowicz” – dowódca drużyny osłonowej. Razem stanowiło to ok. 150 żołnierzy. W koncentracji nie brał udziału tylko jeden, 25-osobowy oddział. [...] O godzinie 9, w gajówce, u pana Józefa Kielka, zarządziłem odprawę dowódców. Każdego zapoznałem z ich zadaniami. Od tej chwili ogłoszono pogotowie bojowe [...] Przed godziną siedemnastą, ostrożnie z góry, pokonując weterpy, zajęły w pobliżu szosy Radom-Wierzbica trzy samochody. Tu, w Dąbrowce Warszawskiej, odbył się załadunek. Wsiadłem do szoferki pierwszego samochodu. Bez przeszkód dojechaliśmy do Radomia. Na ul. Wałowej szef wywiadu – pan „Jan” – zamachał nad głową kapeluszem. Był to umówiony znak: wszystko w porządku! [...] Podjechaliśmy pod więzienie od ul. Malczewskiego. Trzeci samochód z „Bejem” wcześniej skierował się w ul. Narutowicza do ul. Kościuszki, by zablokować komendę UB.

Pierwsza pod więzieniem wyskoczyła grupa uderzeniowa pod do

wództwem „Sępa”. Ja zająłem punkt dowodzenia w bramie przy ul. Malczewskiego 6. Nagle słyszę wybuch „gamona” [przeciwpancerny ładunek wybuchowy produkcji brytyjskiej – przyp. red.]. Odwracam się, zamiast bramy więziennej widać czarną czeluść. Właśnie wpadają tam chłopcy. Przyjmuję meldunki od adiutanta – ubezpieczenia bezpośrednie od strony ul. Malczewskiego i Struga, od Traugutta i Żeromskiego 9 (brama przechodnia) są na stanowiskach. Oddział „Ostrołota” blokuje posterunek MO wraz bunkrem przy ul. Reja.

I wiadomość najbardziej satysfakcjonująca – łącznik z więzienia donosi, że straż otwiera cele. [...] Wreszcie widok wyjątkowo niecierpliwie oczekiwany: z więzienia wychodzą uwolnieni ludzie. Specjalny patrol ustawia ich czwórkami w kierunku ul. Struga. [...] Tymczasem z okien domów przy ul. Malczewskiego rozlegają się okłaski. To mieszkańcy tak wyrażają swoją radość. Ci, których oswobodziliśmy są zszokowani, płaczą i śmieją się na przemian. Niektórzy drżą z podniecenia. Inni całują, dziękują za wolność. [...]

Na tegorocznych obchodach rocznicy rozbicia więzienia ZR reprezentował przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz. Rozopczęły się one od mszy św. przed Kościołem Garnizonowym w Radomiu, a zakończyły pod tablicą pamiątkową na murze dawnego więzienia UB przy ul. Malczewskiego w Radomiu.



Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

26-600 Radom ul. Traugutta 52

e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net

solidar3@radom.net

telefony: centrala/sekretariat ZR – 483623804 tel./fax

centrala – 483623643/4836251-61 centrala

sekretariat – wew. 21

sekretariat/fax – wew. 22

przew. Zdzisław Maszkiewicz – wew. 23

skarbnik Maria Górka – wew. 24

wiceprzew. Krzysztof Kośla – wew. 25

wiceprzew. Andrzej Wójcicki – 607279893

Zespoły problemowe:

Zespół Szkoleń i Promocji Związku – wew. 25

Zespół ds. Organizacyjnych – wew. 25

Zespół ds. Akcji Protestacyjnych – wew. 25

Zespół ds. Budżetowych – wew. 25

Zespół Promocji i Rozwoju/ Kasa – wew. 27

Zespół prawa pracy/Interwencji – wew. 28

Redakcja „Biuletynu” – wew. 29

Księgowość – wew. 30

Sekcje i Komisje Branżowe – wew. 31

Biuro Terenowe ZR – TTK Lipsko

27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

– szef biura: Wojciech Dziółko tel.: 483780260

Biuro Terenowe ZR – TTK Szydłowiec

26-500 Szydłowiec ul. Ogrodowa 8

– szef biura: Czesław Stefański tel.: 662211632

Biuro Terenowe ZR – TTK Warka

05-660 Warka ul. Długa 51a – szef biura: Jan Skowroński

Biuro Terenowe ZR – TTK Zwoleń

26-700 Zwoleń ul. Puławska 2 – szef biura: Tadeusz Wach

Biuro Terenowe ZR – TTK Pionki

26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

–szef biura: Zdzisław Maszkiewicz tel.:609360300

BIULETYN

INFORMACYJNY

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Radom 26-600, ul. Traugutta 52

e-mail: solidar2@radom.net

Redakcja, txt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)

egzemplarz bezpłatny

Numer 772 zamknięto 9.09.2015

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PEKAO S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542